

## UZASADNIENIE

Powód G. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego TUZ Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód G. M. wskazał, że w dniu 14.05.2014 r. w O. na ul. (...) doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego doznał urazów kręgosłupa szyjnego, kręgosłupa lędźwiowego oraz stwierdzono u niego zaburzenia pourazowe stresowe. Oprócz powyższego powód wskazał, iż na skutek wypadku potrzebował pomocy w zwykłych sprawach życia codziennego, nie mógł wykonywać najprostszych czynności, musiał zrezygnować z wielu planów na przyszłość, cierpiał na nadmierną drażliwość i nerwowość, a także miał kłopoty ze snem. Sprawca zdarzenia posiadał wykupione ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela. Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC za sprawcę wypadku co do zasady i przyznał na rzecz powoda kwotę odszkodowania w wysokości 99,91 zł Ponadto Towarzystwo (...) odmówiło przyznania i wypłaty zadośćuczynienia, albowiem dokumentacja medyczna leczenia nie potwierdzała w jego ocenie powstania trwałego uszczerbku na zdrowiu, a jedynie subiektywne odczucia bólowe powoda. Powód nie zgodził się z argumentacją pozwanego uzasadniającą odmowę przyznania i wypłaty zadośćuczynienia, wskazując iż nie tylko trwałe, a także chwilowe zaburzenia organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych, usprawiedliwiają przyznanie zadośćuczynienia ( Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2010 r., sygn. Akt I PK 95/10). W ocenie powoda kwota 5 000 zł stanowi sumę odpowiednią w myśl przepisu art.445 k.c., pozwalającą złagodzić odczucie krzywdy.

Powód pismem z dnia 14.11.2016 r. rozszerzył żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie od pozwanego TUZ Towarzystwa (...) kwoty 8 000 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 5 000 zł od dnia wniesienia pozwu oraz od kwoty 3 000 zł od dnia doręczenia pisma zawierającego rozszerzenie powództwa pozwanemu (k.124).

W odpowiedzi na pozew z dnia 17.11.2015 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana wskazała, iż kwestionuje roszczenie powoda zarówno co do wysokości jak i co do zasady. Pozwany podniósł, iż w procesie cywilnym obowiązkiem powoda jest udowodnienie wystąpienia zdarzenia, odpowiedzialności ubezpieczyciela, związku przyczynowego powstałej szkody z działaniem osoby ubezpieczonej u pozwanego, jak również wysokości szkody, a w przedmiotowej sprawie powód nie dowodzi tych okoliczności, toteż zdaniem strony pozwanej powództwo powinno zostać oddalone. Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, iż dochodzona przez powoda kwota tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 14.05.2014 r. przedstawia wartość nadmierną w stosunku do stopnia doznanej krzywdy i okoliczności zaistniałych w niniejszej sprawie. Zdaniem pozwanego, powód nie doznał krzywdy w rozmiarze uzasadniającym przyznanie jakiegokolwiek kwoty z tytułu zadośćuczynienia. Dodatkowo pozwany podniósł, iż strona powodowa uchybiła ciężarowi dowodu na niej spoczywającemu zgodnie z art. 232 k.p.c. i nie udowodniła rozmiaru doznanej krzywdy w stopniu uzasadniającym żądanie przyznania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Nadto pozwany wskazał, iż ewentualne odsetki powinny być zasądzone od dnia wyrokowania albowiem dopiero okoliczności ujawnione na ten czas stanowią podstawę oceny krzywdy.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 14.05.2014 r.w O. przy ul. (...) powód jadący samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) został poszkodowany w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez Panią K. A. kierującą samochodem marki S. (...) o nr rej. (...). Sprawczyni kolizji przyznała się do spowodowania wypadku drogowego. K. A. nie wyhamowała swojego pojazdu przed

pojazdem powoda, który zatrzymał przed przejściem dla pieszych i uderzyła w niego. Sprawczyni była ubezpieczona z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego, zgodnie z polisą nr (...), obejmującą ochroną datę zdarzenia. Powód zgłosił pozwanemu szkodę w dniu 30.05.2014 r.

Powód w wyniku wypadku z dnia 14.05.2014 r. doznał urazów kręgosłupa szyjnego, kręgosłupa lędźwiowego, co skutkowało trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 5% oraz przejściowymi i krótkotrwałymi stanami lękowymi o łagodnym nasileniu, co nie wymagało farmakoterapii ani pomocy psychiatrycznej. Charakter obrażeń i skutki wypadku spowodowały konieczność poddania się przez powoda leczeniu w wielu placówkach.

Pierwszej pomocy powodowi udzielono w Szpitalu (...) w O., gdzie rozpoznano ogólne potłuczenia. Zalecono odpoczynek i przyjmowanie leków przeciwbólowych.

Z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe powód udał się w dniu 15.05.2014 r. i następnie w dniach 21.05.2014 r. i 30.05.2014 r., do poradni (...) i Pediatrycznej w O. przy ul. (...), gdzie zalecano mu zabiegi rehabilitacyjne i noszenie kołnierza ortopedycznego.

W dniu 22.05.2014 r. powód udał się do Poradni Neurologicznej w O. przy ul. (...), gdzie stwierdzono pourazowy zespół bólowy szyjny i lędźwiowy oraz zalecano zabiegi na kręgosłup szyjny. Na zabiegi te złożyły się prądy interferencyjne, masaż wibracyjny i laseroterapia. Zabiegi wykonywane były w okresie od dnia 02.06.2014 r. do dnia 13.06.2014 r.

Skutki wypadku, a w szczególności jego nagły przebieg, długotrwałe utrzymujący się ból i ograniczenia ruchowe, negatywnie wpłynęły na stan psychiczny powoda, wywołując u niego nadmierną drażliwość i nerwowość, a także kłopoty ze snem. Konieczne były konsultacje psychologiczne. Udzielone powodowi wsparcie psychologiczne w czasie dwóch konsultacji było wystarczająco efektywne.

Na skutek wypadku powód potrzebował pomocy w zwykłych sprawach życia codziennego. Nie mógł wykonywać najprostszych czynności. Musiał zrezygnować z wielu planów, co również negatywnie wpłynęło na jego kondycję psychiczną. W chwili wypadku powód był zdrowym, energicznym i sprawnym 24 -latkiem. Powód wcześniej nie leczył się u żadnego specjalisty, był zdrowym człowiekiem, honorowym dawcą krwi. Uprawiał sport, trenował biegi, przygotowywał się do startu w półmaratonie, jednak na skutek zdarzenia z dnia 14.05.2014 r. musiał zrezygnować z dalszych przygotowań. Wykonywanie przez niego obowiązków pracowniczych wiązało się z dojazdem do niej samochodem. Fakt ten oraz przebywanie na zwolnieniu lekarskim spowodowały, że powód obawiał się utraty pracy zawartej na czas określony. Powód w tym czasie także studiował i podczas wykładów na studiach odczuwał napięcie w okolicy szyjnej kręgosłupa. Podczas jazdy samochodem nadal towarzyszy mu lęk a po dłuższej jeździe odczuwa ból w okolicy szyjnej.

Decyzją z dnia 26.08.2014 r. strona pozwana przyznała powodowi kwotę 99,91 zł tytułem odszkodowania z tytułu kosztów zakupu leków.

(dowód: dokumenty w aktach szkody nr OS/3162/14- zgłoszenie szkody, oświadczenie sprawcy wypadku, zeznania świadka K. A. k.168v, karta wypisowa ze Szpitalnego Klinicznego Oddziału Ratunkowego Wojewódzkiego Szpitala (...) w O. k. 9, wynik badania RTG k. 10, karta leczenia w Gabinetzie (...) i Pediatrycznej w O. k.13-14, historia zdrowia i choroby z Poradni Neurologicznej w O.- adnotacja lekarza specjalisty chorób układu neurologicznego k. 11-12, zaświadczenie lekarza psychiatrii W. B. z dnia 16.06.2014 r. k. 15, zeznania świadka M. Z. k. 60v-61, decyzja pozwanego o przyznaniu odszkodowania-k. 22, opinia biegłego sądowego G. P. z dnia 15.06.2015 r. k. 91-92, opinia biegłego sądowego A. K. z dnia 24.10.2016 r. k. 112-113, zeznania powoda –k.149v, 60-60v)

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Okoliczność zaistnienia zdarzenia w postaci wypadku komunikacyjnego była bezsporna między stronami. Zasada odpowiedzialności wynikająca z powyższego zdarzenia była jednak sporna. Pozwany, pomimo że uznał swoją

odpowiedzialność za zdarzenie w postępowaniu likwidacyjnym i wypłacił pozwanemu odszkodowanie tytułem kosztów zakupu leków kwestionował swoją odpowiedzialność co do zasady. Ponadto kwestionował rozmiar krzywdy powoda, jakiej doznał w wyniku tego zdarzenia w wymiarze, który rodziłby po stronie pozwanego obowiązek zapłaty zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu powód wykazał, że odpowiedzialność za zdarzenie ponosi osoba ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Z zeznań świadka K. A. wynika bowiem, że z jej winy doszło do wypadku albowiem nie wyhamowała swojego pojazdu przed pojazdem powoda, który zatrzymał przed przejściem dla pieszych. i w niego uderzyła. Świadek stwierdziła, że uderzenie nie było lekkie a uszkodzenia pojazdu były znaczące. Świadek podała, że nie kwestionuje swojej winy i że spisane zostało po wypadku stosowne oświadczenie. Z przedmiotowego „oświadczenia sprawcy wypadku” z 14.05.2014 r. (akta szkody) wynika tożsamy przebieg zdarzenia. Wobec tego Sąd uznał zeznania świadka za wiarygodne.

Wobec tego, że pozwany nie wykazał okoliczności przeciwnych ani nie zawnioskował żadnego kontrdowodu co do okoliczności wypadku Sąd uznał, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy zawinionym zachowaniem K. A. a szkodą a zatem pochodną odpowiedzialność za to zdarzenie ponosi pozwany, u którego wymieniona była ubezpieczona.

Znamienne jest także, że pozwany w postępowaniu likwidacyjnym nie kwestionował swojej odpowiedzialności i wypłacił powodowi odszkodowanie.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienie psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia w postaci np. wyłączenia z normalnego życia itp.). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości.

Jak stwierdził biegły sądowy z zakresu neurologii lek. G. P. powód na skutek uderzenia w tył kierowanego przez niego samochodu doznał urazu kręgosłupa szyjnego z jego skręceniem.

W dniu wypadku komunikacyjnego, w godzinach wieczornych powód zgłosił się na (...) w Szpitalu (...) w O., gdzie wykonano badanie RTG kręgosłupa. W kolejnych dniach po zdarzeniu przyjmował leki przeciwbólowe i zwiotczające mięśnie. Jak wynika z dokumentacji medycznej- powód był konsultowany przez lekarza rodzinnego, który zalecił mu zabiegi rehabilitacyjne i noszenie kołnierza ortopedycznego, a następnie w kolejnych dniach przez neurologa, który zdiagnozował u niego pourazowy zespół bólowy szyjny i lędźwiowy oraz zalecił zabiegi na kręgosłup szyjny, na które składały się prądy interferencyjne, masaż wibracyjny i laseroterapia. Rehabilitacja ta trwała 2 tygodnie. Powód korzystał również z 2 konsultacji psychologicznych.

Z zeznań powoda wynika, że powód doznawał po zdarzeniu utrzymującego się lęku przed jazdą i kierowaniem samochodem. Ponadto z uwagi na fakt przebywania na miesięcznym zwolnieniu lekarskim obawiał się utraty pracy z tego powodu.

Powód odczuwał, a także nadal odczuwa ból kręgosłupa szyjnego, gdy dłuższy czas spędza w jednej pozycji, czy to kierując samochodem, czy też po całym dniu zajęć na studiach. Z uwagi na ból odcinka szyjnego kręgosłupa po zdarzeniu cierpiał na problemy z zasypianiem. Utrzymujący się ból powodował konieczność zażywania leków przeciwbólowych, które powodowały u wymienionego rozstrój żołądka.

Z zeznań powoda i świadka M. Z. wynika, iż przed wypadkiem komunikacyjnym życie powoda było poukładane, miał wiele planów na przyszłość. Z uwagi na wypadek partnerka przejęła wszelkie obowiązki i nie mogła poświęcić wystarczająco dużo czasu na naukę. Dodatkowo partnerka powoda wozila go do neurologa oraz na rehabilitację.

Konsekwencją powyższego było uzyskanie przez narzeczoną powoda zbyt niskiej średniej ocen aby przenieść się na inną uczelnię co planowała. Powód obwiniał się za zaistniałą sytuację co negatywnie wpłynęło na jego kondycję psychiczną i korzystał z pomocy psychologa.

Przez dolegliwości spowodowane wypadkiem powód nie mógł realizować swojego hobby, jakim jest bieganie. Przygotowywał się do startu w półmaratonie. Niestety przez zaistniałą sytuację musiał zrezygnować i zaprzestać treningów.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. Z. oraz powoda albowiem zeznania te korespondowały ze sobą.

Odnosnie następstw wypadku, jakiemu uległ powód biegli z zakresu psychiatrii i neurologii wydali opinie, które Sąd uznał za logiczne, wyczerpujące i spójne i uczynił je podstawą swoich ustaleń faktycznych.

Biegły sądowy z zakresu neurologii- lek. G. P. w swojej opinii z dnia 15.06.2015 r. stwierdził, iż powód w wyniku wypadku drogowego doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 %. Powód doznał urazu kręgosłupa szyjnego z jego skręceniem. Ponadto występuje u powoda ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego, co nie upośledza w stopniu znacznym stanu zdrowia powoda. Biegły w swojej opinii nadmienił, iż rokowanie na przyszłość jest pomyślne, niemniej mogą występować u powoda okresowe bóle kręgosłupa szyjnego wymagające korzystania z zabiegów fizykoterapii.

Biegła sądowa z zakresu psychiatrii- dr n. med. A. K. w swojej opinii z dnia 24.10.2016 r., stwierdziła iż powód w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 14.05.2014 r. nie doznał trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w sferze psychicznej. Wskazała, iż po w/w wypadku u powoda występowały przejściowe i krótkotrwałe stany lęku o łagodnym nasileniu, co nie wymagało farmakoterapii ani pomocy psychiatrycznej. Ponadto biegła sądowa nadmieniła, iż udzielone wsparcie psychologiczne w czasie 2 konsultacji (maj- czerwiec 2014 r.) było wystarczająco efektywne.

Cierpienie psychiczne powoda składające się na doznana przez niego krzywdę, związane są z ujemnymi uczuciami przeżywanymi w związku z cierpieniem fizycznym oraz następstwami uszkodzenia ciała w postaci ograniczonej sprawności. Na zwiększenie rozmiaru krzywdy wpływ ma przede wszystkim powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda w wysokości 5%. Nadto na obraz krzywdy po stronie powoda z pewnością składa się ból, który następnie zamienił się w dyskomfort przy dłuższym przebywaniu w pozycji siedzącej. Powód musiał na czas po wypadku zmienić tryb życia na bardziej oszczędzający, a także zrezygnować aktywności fizycznej w postaci biegania oraz planów na przyszłość związanych z przeprowadzką. Przez około miesiąc przyjmował środki przeciwbólowe. Na skutek wypadku powód potrzebował pomocy w zwykłych sprawach życia codziennego. Nie mógł wykonywać najprostszych czynności samoobsługowych przez to, że przez miesiąc nosił kołnierz ortopedyczny. W chwili wypadku powód był zdrowym, energicznym i sprawnym 24- latkiem. Powód wcześniej nie leczył się u żadnego specjalisty, był zdrowym człowiekiem, honorowym dawcą krwi. Uprawiał sport, trenował biegi, przygotowywał się do startu w półmaratonie, jednak na skutek zdarzenia z dnia 14.05.2014 r. musiał zrezygnować z dalszych przygotowań. Wykonywanie przez niego obowiązków pracowniczych wiązało się z dojazdem do niej samochodem. Fakt ten oraz przebywanie na zwolnieniu lekarskim spowodowały, że powód obawiał się utraty pracy zawartej na czas określony. Powód w tym czasie także studiował i podczas wykładów na studiach odczuwał napięcie w okolicy szyjnej kręgosłupa. Podczas jazdy samochodem powodowi nadal towarzyszy mu lęk a po dłuższej jeździe odczuwa ból w okolicy szyjnej.

Biorąc powyższe pod uwagę należy uznać, iż u powoda w związku z wypadkiem komunikacyjnym wystąpiła krzywda przejawiająca się w opisanych wyżej cierpieniach psychicznych i fizycznych i uzasadnia ona przyznanie zadośćuczynienia w wysokości żądanej pozwem kwoty 8 000 zł.

Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma bowiem stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek

popelnienia czynu niedozwolonego. Funkcja kompensacyjna powinna mieć istotne znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011 r. I CSK 389/10).

Jednocześnie wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być przy uwzględnianiu krzywdy poszkodowanego- utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Rozstrzygające znaczenie mają jedynie indywidualnie sprecyzowane okoliczności ustalone w odniesieniu do konkretnej osoby pokrzywdzonej. Tylko rozważenie zindywidualizowanych przesłanek może bowiem stanowić podstawę do określenia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lutego 2014 r. I Aca 84/12).

Zgodnie z przyjętą doktryną przyznanie poszkodowanemu zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c. zależy od uznania Sądu. Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada umiarkowania, wyrażająca się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa.

Sąd mając na względzie całokształt ujawnionych okoliczności, w szczególności trwałość skutków wypadku, okres trwania objawów chorobowych i ich nasilenie jak i natężenie i okres trwania cierpień psychicznych powoda uznał, iż wskazane zadośćuczynienie stanowi sumę odpowiednią w myśl art. 445 k.c. pozwalającą złagodzić odczucie doznanej krzywdy.

Odsetki od kwoty 5 000 zł Sąd zasądził zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 25 września 2014 r. tj. wniesienia pozwu natomiast od kwoty 3 000 zł od dnia 01 grudnia 2016 r. od dnia doręczenia pozwanemu pisma z rozszerzeniem powództwa.

Na tle okoliczności niniejszej sprawy nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, że odsetki powinny zostać zasądzone dopiero od daty wyrokowania.

Nie ulega wątpliwości, że dłużnik jeżeli opóźnia się z zapłaceniem zadośćuczynienia to wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.). Mając na uwadze aktualny charakter odsetek zasądzenie ich w niniejszej sprawie od daty wyrokowania prowadziłoby do umorzenia ich za okres przed datą wyroku, stanowiąc nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika. Zdaniem Sądu podzielenie stanowiska pozwanego prowadziłoby do zaakceptowania celowego niekiedy, jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu.

Należy mieć na uwadze, że odsetki zgodnie z art. 481 k.c. stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Przy powyższym nie można zapominać, że termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa także art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm. - dalej "ustawa ubezpieczeniowa"). Według powołanej regulacji, zakład wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a w przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń ,albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie 30 dni zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. R. legis tego przepisu opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do

samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel lub Fundusz - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2011 r. V CSK 38/11, Lex 1129170).

Data wymagalności odsetek zależy od charakteru należności głównej i daty wymagalności tej należności. W orzecznictwie brak jest zgodności, co do określenia chwili wymagalności odsetek przy spełnieniu zadośćuczynienia za krzywdę.

W licznych orzeczeniach pochodzących z lat 90-tych, ale również i z lat późniejszych, Sąd Najwyższy przyjmował, że odsetki należne są od daty zasądzenia zadośćuczynienia podkreślając tym waloryzacyjny charakter odsetek oraz wskazując, że zasądzenie odsetek za okres poprzedzający wyrok jest nieuzasadnione skoro przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę sąd bierze pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy, do których należy także upływ czasu (wyroki Sądu Najwyższego z 8 grudnia 1997 r. I CKN 361/97 LEX 477638; z 4 września 1998 r. II CKN 875/97 LEX 477579; z 18 kwietnia 2002 r. II CKN 605/00 LEX 484718; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 13 lipca 2003 r. I ACa 568/03 ).

Według innego stanowiska przeważającego w późniejszych orzeczeniach odsetkom przypisywano przede wszystkim funkcję kompensacyjną przyjmując, iż dłużnik jest w zwłoce w spełnieniu świadczenia od momentu doręczenia mu wezwania do zapłaty, bądź po upływie terminu określonego prawem do spełnienia świadczenia. Przyjmując to rozwiązanie wskazywano przede wszystkim, że zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres sprzed wyrokowania i jest nieuzasadnionym uprzywilejowaniem dłużnika, który może celowo zwlekać z realizacją świadczenia w oczekiwaniu na wyrok sądu znoszący obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (wyroki Sądu Najwyższego z 10 lutego 2000 r. II CKN 725/98 OSNC 9 poz. 158, 2000 r.; z 30 stycznia 2004 r. I CK 131/03 OSNC 2 poz. 40, 2005 r.; z 28 czerwca 2005 r. I CK 7/05 LEX 153254).

Według trzeciego poglądu wymagalność odsetek powinna być oceniana i rozstrzygana indywidualnie w każdym konkretnym przypadku i może kształtować się różnie w zależności od okoliczności sprawy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 27 września 2007 r. I ACa 458/07 LEX 337315; wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2011 r. I CSK 243/10 LEX 848100).

W ocenie Sądu o dacie początkowej świadczenia odsetkowego przy zasądzeniu zadośćuczynienia decyduje to, na jaką datę ukształtował się stan faktyczny będący podstawą oceny wysokości przedmiotowego świadczenia. O ile stan taki został ukształtowany w dacie wezwania do zapłaty, a co za tym idzie - wysokość zadośćuczynienia jest oceniana z odwołaniem się do tych okoliczności faktycznych, to odsetki należą się od daty wezwania do zapłaty. O ile jednak podstawą oceny są także okoliczności faktyczne, które miały miejsce pomiędzy datą wezwania do zapłaty a datą wyrokowania, to odsetki należą się od daty ustalenia wysokości zadośćuczynienia przez sąd (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 30 listopada 2012 r. I ACa 1107/12 LEX 1280322).

Zadośćuczynienie jest świadczeniem, które nie przysługuje w sposób automatyczny w razie wyrządzenia krzywdy. Konieczne jest ustalenie wszystkich okoliczności faktycznych mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy z uwzględnieniem indywidualnych właściwości i subiektywnego odczucia osoby pokrzywdzonej.

W niniejszej sprawie krzywda doznana przez powoda była możliwa do ustalenia już w toku postępowania likwidacyjnego, niezwłocznie po zdarzeniu wywołującym szkodę i zgłoszeniu roszczeń z tego tytułu. W przedmiotowej sprawie szkoda została zgłoszona 30 maja 2014 r.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10 „ Wysokość krzywdy – tak jak i szkody majątkowej - może się zmieniać w czasie, różna zatem w miarę upływu czasu może być też wysokość należnego zadośćuczynienia. W rezultacie początek opóźnienia w jego zapłacie może się łączyć z różnymi datami. Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być, w świetle powyższych uwag, zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia”. W ocenie Sądu krzywda powoda w rozmiarze ustalonym przez Sąd istniała już w momencie wniesienia pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zobowiązując pozwanego do zwrócenia ich powodowi w całości. Na koszty te składa się opłata od pozwu 250 zł, zaliczka na wynagrodzenie biegłego-300 zł, koszty zastępstwa procesowego -600 zł ( par.6 pkt 3 i par.4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) w tym opłata skarbową od pełnomocnictwa- 17 zł .

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art.113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i składają się na nie wynagrodzenie biegłych poniesione tymczasowo ze Skarbu Państwa.